

Mrozu, Horyzont

Jeden gest, jeden szept, jeden krzyk
Co z nami
Tyle słów, tyle dni, a nie znamy się czasami

Czasami nie wiem czemu ślepo gnam wstecz
To i tak bez celu ciągle zapętleć się
W szalonym biegu pełnym zwycięstw i klęsk
Muszę znać swój cel

Za horyzont schowamy nas
Bo tylko tak skierujemy myśli na
na nowy cel x3

Zostawmy w tyle cienie
Cienie x4
Bo to za nami ma podążać cień

Mija mnie, Twój cień, rozmyte wspomnienie z wyblakłych zdjęć
I na dnie, czuję gniew, nasze istnienie traci sens

Czasami nie wiem czemu ślepo gnam wstecz
To i tak bez celu ciągle zapętleć się
W szalonym biegu pełnym zwycięstw i klęsk
Muszę znać swój cel

Za horyzont schowamy nas
Bo tylko tak skierujemy myśli na
na nowy cel x3

Za horyzont schowamy nas
Bo tylko tak skierujemy myśli na
na nowy cel x3

Zostawmy w tyle cienie
Cienie x4
To za nami ma podążać cień
Cienie x4
Przywitajmy razem nowy dzień

Zobaczymy to co niewidzialne
Usłyszymy to co niesłyszalne
Poczujemy to co nie namacalne
Połączymy nasze linie papilarne
Gdzie przeplata się jawa i sen
Jawa i sen

Zostawmy cienie

Za horyzont schowamy nas
Bo tylko tak skierujemy myśli na
na nowy cel x3

Za horyzont schowamy nas
Bo tylko tak skierujemy myśli na
na nowy cel x3

Zostawmy w tyle cienie